



Jarzembowski, Sobociński, Łukasik. Trenerska karuzela ruszyła już w październiku!

data aktualizacji: 2025.10.10



„Znam wielu wspaniałych trenerów, ale nie znam ani jednego, który nie zostałby wyrzucony z pracy...” - ta opinia, wypowiedziana przez jednego z polskich szkoleniowców, doskonale oddaje stan rzeczy w tym zawodzie. O tym, jak ciężki bywa trenerski fach przekonało się właśnie (po raz kolejny?) trzech szkoleniowców z naszego regionu.

Początek października, czyli okolice **10, 11 kolejki** danego sezonu, to tak naprawdę koniec początku rozgrywek. To dopiero jedna trzecia całości, albo i mniej. I właśnie na tym etapie sezonu - **trudnym**, jeśli chodzi o znalezienie nowego angażu - bez pracy w charakterze szkoleniowca został, kolejno: **Remigiusz Sobociński** (już nie **Ossa Biskupiec Pom.** grająca w okręgówce), **Damian Łukasik** (już nie IV-ligowa **Drwęca Nowe Miasto Lub.**) i **Damian Jarzembowski** (już nie **Olimpia Elbląg**, grająca w III lidze). W ciągu zaledwie dwóch dni trzy kluby z naszego regionu pożegnały się ze szkoleniowcami, gdzie dwóch z nich (Sobociński i Jarzembowski) to mieszkańcy powiatu iławskiego. Szok, zaskoczenie? Trochę na pewno.

Sobociński już ma propozycje pracy

Nie dalej jak przedwcześniej na naszym portalu informowaliśmy o tym, że angaż w Ossie Biskupiec

Pom. stracił właśnie Remigiusz Sobociński. Były znakomity piłkarz, który realizował się już także w szkoleniu dzieci i młodzieży, w poprzednim sezonie prawie co wywalczył z zespołem z pow. nowomiejskiego awans do IV ligi. Teraz jednak wyniki uzyskiwane przez jego zespół były, zdaniem działaczy Ossy, **za słabe** jak na ambicje klubu.

- To dla mnie mega niespodzianka. Zdaje się, że zostałem zakładnikiem dobrych wyników zespołu w poprzednim sezonie

- powiedział nam Sobociński. Więcej na ten temat przeczytacie w artykule:

[To mega niespodzianka. Stałem się zakładnikiem własnych wyników - mówi Remigiusz Sobociński po odejściu z Ossy](#)

Jak w środę przyznał nam szkoleniowiec, już otrzymał – czego się można było spodziewać – kilka propozycji pracy z innych klubów, zatem wkrótce może będziemy informować o nowym, trenerskim angażu iławianina.

Damian Łukasik, czyli awans, a potem odejście

Ta opinia i teoria, że trener staje się czasem niewolnikiem, zakładnikiem dobrego wyniku uzyskanego przez prowadzony przez niego zespół w poprzednich rozgrywkach, pasuje chyba także do przypadku **Damiana Łukasika**.

Były zawodnik **poznańskiego Lecha** (sam też pochodzi z Wielkopolski), a teraz ceniony w lokalnym środowisku trener, w sezonie 2024/25 poprowadził Drwęcę do **awansu do IV ligi**. Ostatni raz klub z Nowego Miasta Lubawskiego grał w niej w sezonie 2018/19. Jak się jednak okazuje - to co było, to było, a liczy się tu i teraz.

We wtorek 7 października, a więc w ten sam dzień, co Sobociński w Ossie, Łukasik przestał być trenerem seniorów w Drwęcy.

Oto oficjalny komunikat klubu zamieszczony w social mediach:

„Informujemy, że z dniem 7 października 2025 roku Damian Łukasik przestał pełnić funkcję trenera KS Drwęca Nowe Miasto Lubawskie

Sobotni mecz był ostatnim pod kierownictwem szkoleniowca z Wielkopolski. **Zarząd jednogłośnie odwołał Damiana Łukasika ze sprawowanej przez niego funkcji, argumentując tę decyzję słabymi wynikami i brakiem wprowadzenia jakichkolwiek**

zmian, które miałyby poprawić kondycję punktową oraz morale zespołu. Trener Łukasik pozostaje jednak w pracy z zespołami młodzieżowymi.

Trener Damian Łukasik od momentu powrotu do Nowego Miasta, w okresie od 12 października 2022 roku zanotował bilans w meczach o stawkę rzędu 60 zwycięstw - 9 remisów - 32 porażki.

Choć Damian Łukasik to świetny piłkarz, trener, a przede wszystkim człowiek - dziś drogi z pierwszym zespołem się rozchodzą. **Trenerowi Łukasikowi z należytym szacunkiem i uznaniem dziękujemy za wkład w pracę klubu i prowadzenie drużyny seniorów. Zapamiętamy, że dzięki pracy Trenera wywalczyliśmy tak upragniony awans i po kilku latach przerwy z powrotem mogliśmy wrócić do IV ligi,** w której to pod Trenera wodzą zanotowaliśmy świetnym start - 3 zwycięstwa i 2 remisy, co przejściowo sprawiło, że byliśmy 5. siłą Superscore IV ligi.

W ostatnich tygodniach jednak coś nie grało, a w pierwszym zespole zanikła przysłowiowa chemia.

Dziękujemy za każde przeżyte razem chwile i życzymy powodzenia w dalszej karierze szkoleniowej. O tym, jak będzie wyglądał skład sztabu szkoleniowego pierwszego zespołu, poinformujemy w najbliższych dniach.

Klub Sportowy Drwęca Nowe Miasto Lubawskie

Damian Jarzembowski nie chce komentować odejścia z Olimpii

Środa z kolei przyniosła zmiany na trenerskim stanowisku w III-ligowej Olimpii. Tego dnia klub z Elbląga wydał komunikat, w którym poinformował o zakończeniu współpracy z **Damianem Jarzembowskim**, a więc pochodzącym z **Lubawy** byłym szkoleniowcem miejscowego **Constructu**, a następnie - przez dwa poprzednie sezony - **GKS-u Wikielec**.

„Komunikat Klubu

Zarząd Związkowego Klubu Sportowego Olimpia Elbląg zdecydował o zakończeniu współpracy z trenerem Damianem Jarzembowskim. Decyzja została podjęta w związku z niezadowolającymi wynikami drużyny, która obecnie zajmuje 14. miejsce w tabeli, zgromadziła 11 punktów i odniosła jedynie dwa zwycięstwa w bieżącym sezonie.

Zarząd dziękuje trenerowi Damianowi Jarzembowskiemu za dotychczasową pracę i wkład w rozwój klubu. W najbliższym spotkaniu drużynę poprowadzi dotychczasowy asystent **Damian Hebda**.

Ponadto podkreślamy, że pomimo zmian personalnych, projekt rozwoju Olimpii Elbląg oparty na pracy u podstaw, konsekwencji i długofalowej wizji pozostaje aktualny i będzie kontynuowany.

#olimpiaelbląg”

Poprosiliśmy trenera Jarzembowskiego o odniesienie się do tej sytuacji, ale usłyszeliśmy tylko:

- Póki co, odrzucam wszystkie rozmowy, nie chcę komentować i się wypowiadać w tym temacie.

Ten szkoleniowiec akurat zawsze chętnie rozmawiał na temat futbolu, swoich drużyn itd., ale w tym akurat przypadku nie naciskaliśmy, bo też rozumiemy sytuację, a przynajmniej – staramy się ją zrozumieć. Wszak **młody, ambitny trener**, jeden z najzdolniejszych w regionie (bo taką ma wciąż opinię) dość szybko zakończył swoją nową misję w Elblągu.

» **Zwalniają? Czyli będą zatrudniać!** Tę starą jak świat prawdę możemy przyłożyć do sytuacji opisanej powyżej. Bo przecież ktoś musi zastąpić Sobocińskiego, Jarzembowskiego i Łukasika. A podobno, jak ptaszki fruwające nad Iławą ćwierkają, dwaj pierwsi z nich są w kręgu zainteresowań... nowomiejskiej Drwęcy. Trenerska karuzela w sezonie 2025/26 właśnie wykonała pierwsze obroty.

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

[https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79729-jarzembowski-sobocinski-lukasik-trenerska-karuzela-ruszyła-juz-w-pazdnie
rniku](https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/79729-jarzembowski-sobocinski-lukasik-trenerska-karuzela-ruszyła-juz-w-pazdnie
rniku)